Za Boże, za Wiarę i Ojczyznę!

Nowy Przyjaciel Ludu

Oświata ludu — dobrem ludu!

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski.

„Nowy Przyjaciel Ludu" wychodzi trzy razy tygodniowo.
Prenumerata na poczcie z odnoszeniem miesięcznie 1260 mk.
Odbieranie w Expedycji bez odnoszenia miesięcznie 1100 m. z odnosz. w dom 1200 m.
Opłata w Polsce miesięcznie 2100 mk.
Pojedynczy egzemplarz 100 mk.
Przesyłki pod opaską 2 franki. W innych krajach 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wlkp.)
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń:
Zwyczajne za wiersz nonparelowy jednołamowy . 200 mk
Zabobne i dla poszukujących pracy . . . 150 „
Reklamy w dziale redakcyjnym . . . . 500 „
Przed tekstem na 1 stronie . . . . 700 „
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent droższe.
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 31. | Kępno, na czwartek 15 marca 1923 r. | Rok X.

Stanowisko Chrześc. Demokracji.

(Zagadnienia ogólne)

Gdyby ktokolwiek zaraz po zwołaniu obecnego sejmu zagadnął tego czy innego członka klubu poselskiego Chrześcijańskiej Demokracji, jak sobie wyobraża swoją pracę sejmową tego klubu, to mniejwięcej dostałby taką odpowiedź:

W obecnym sejmie postaramy się przedewszystkim stworzyć większość ściśle polską; ta większość pod hasła marszałków sejmu i senatu, obierze prezydenta Rzeczypospolitej, określi w ogólnych zarysach program odrodzenia państwa, powoła silny, obdarzony zaufaniem społeczeństwa ze względu na osoby w nim zasiadujące rząd, postara się o wytworzenie przyjaznego nastroju dla tego rządu w kraju i zagranicą i potem, bezwzględnie i konsekwentnie przystąpi do realizacji zakreślonego programu.

Przypuszczam, że takaby odpowiedź ciekawości jego nie zaspokoiła i że zadałby on jeszcze jedno pytanie: a jak to pan poseł z Chadecji wyobraża sobie program odrodzenia państwa? Na to pytanie mógłby poseł takby odpowiedział:

Mój program będzie prosty i krótki:

1) **Sanacja finansowa państwa.**

Postaramy się o to, aby uwolnić skarb państwa od wszystkich ciężarów, które powojenne społeczeństwo niesłusznie i nieopatrznie ze swych własnych ramion usiłuje przerzucić na barki państwowe. Zabiemy, aby te dochody, które dziś nieprawnie w kieszeniach prywatnych obywateli, wpłynęły do kasy Państwowej. Powołamy te warstwy społeczeństwa, które najmniej ucierpiały podczas wojny i które do wzmożonych świadczeń na rzecz państwa przez podwyższenie skali podatkowej w pierwszym rzędzie.

Uporządkujemy administrację przedsiębiorstw państwowych, tak, aby się uratowały. Przywrócimy równowagę budżetową i wreszcie damy krajowi walutę stałą, opartą na realnym pokładzie złota, nie papierową, jakim jest dzisiejsza marka polska.

2) **Sanacja administracyjna.**

Opierając się ściśle na konstytucji, w zarządzie państwa pójdziemy drogą decentralizacji. Ustalimy kompetencje i zakres działania władz i instytucji centralnych, określimy zakres działania władz centralnych i ich stosunek do samorządów, ustalimy kompetencje i zależność każdej jednostki administracyjnej, porzuciwszy system biurokratyczny, a zwiększymy kompetencje i odpowiedzialność każdego urzędnika, jednocześnie postaramy się o to, by był lepiej za swoje trudy opłacany.

3) **Reforma stosunków agrarnych.**

Przychylnie usposobieni dla reformy rolnej postaramy się ją wyzyskać w celach rozumnej kolonizacji; będziemy starań, aby ziemia nasza z rąk obcych, częściowo wrogich, przeszła w ręce rolnika polskiego, udzielamy kwarantanny ze względu na przywiązanie do ziemi i na duchowe ściśle z nią zespolenie, że tej najlepiej będzie umiał bronić.

Zabiegamy o ulepszenie gospodarki rolnej, o jej uprzemysłowienie i podniesienie wydajności ziemi. Uznajemy w tej dziedzinie zasadę, że wszelkie stosunki gospodarne muszą być tak postawione, aby były i zdolne były do samodzielnego rozwoju.

4) **Reforma w dziedzinie pracy.**

Uznajemy, że praca ma być źródłem ekonomicznego bytu warstw robotniczych, zmusi nas do wprowadzenia pod obrady sejmowe w jaknajkrótszym czasie ustawodawstwa robotniczego, któreby z jednej strony umożliwiło wyzysk robotnika, a drugiej ubezpieczało na wypadek niezdolności do pracy; dotychczasowe ubezpieczenie na wypadek choroby zostanie rozszerzone i udoskonalone; ośmiogodzinny dzień pracy jak dotąd będzie zachowany. Ustawodawstwo robotnicze da państwu zdrowy i silny organizm roboczy i silny państwowe.

5) **Reforma szkolna.**

Wychowanie religijne i narodowe będzie duchem reformy szkolnictwa. To wychowanie musi być demokratyczne, zgodne ściśle z naszą konstytucją. Rozwój szkolnictwa zawodowego zostanie przyspieszony, a czynnik obywatelski i społeczno-rodzinny będzie w jaknajszerszym zakresie w wychowaniu i szkole uwzględniony.

Taką mniejwięcej odpowiedź dałby poseł z Chadecji na pytanie, jak w nowym sejmie wyobraża sobie swoją działalność, zmierzającą do naprawy Rzeczypospolitej.

Czyż trzeba do tych wywodów dodawać, że wszystko nas zawiodło? W sejmie nie stworzyliśmy większości polskiej, nie jesteśmy czynnikiem rządzącym, nie powołaliśmy silnego rządu parlamentarnego i rozumnego planu reformy stosunków państwowych i społecznych i płyniemy po wierzchu fali niepewni, dokąd nas pociągnie.

Ta większość, którą obecny rząd rozporządza, większość, składająca się z różnorodnych elementów, reprezentująca tak różnorodne interesy społeczne i ekonomiczne, nie mająca wspólnej platformy wobec państwa, nie jest zdolna do stworzenia jakiegokolwiek programu państwowego. Ta większość jest bez ducha. Sejm kontynuje tę politykę, którą jego poprzednik uprawiał przez lat cztery względem państwa i jego obywateli; z jakim skutkiem, to dziś wszyscy naocznie widzimy. **Kraj nasz ginie nie przez naród, lecz przez dotychczasowe rządy.**

Brak im ciągłości, brak myśli przewodniej, brak szeroko zakreślonego programu wybudowania potężnej na niewzruszonych zasadach opartej państwowości polskiej.

Jedyna reforma, z którą obecny rząd, przyciśnięty do muru finansową ruiną wystąpił przed sejm — to reforma skarbowa

Tak, jak ona została zakreślona przez obecnego ministra skarbu, najwybitniejszego członka obecnego rządu, jest pełna zagadek, pełna eksperymentów, dowolna i nastręczająca tyle wątpliwości, że trudno obudzić dla niej zaufanie.

A właśnie bez wiary w jej skuteczność, bez ofiarności i to szerokiej ofiarności sumienia obywateli — ta reforma bodaj, czy ma jakąkolwiek możliwość urzeczywistnienia.

Żyjemy i pracujemy bez jutra W tych warunkach praca w sejmie jest istną katorgą.

Bronisław Knothe.

Minister Grabski i jego exposé.

(Z Sejmu.)

Wszyscy się na to godzą, że obecny minister Skarbu jest człowiekiem nadzwyczajnej pracy; z jego pracowitością tylko szczera i głęboka miłość ojczyzny może iść w zawody o lepsze. Nadzwyczajna szczerość charakteru, przymiot ludzi niepowszednich, rozległa i ruchliwa inteligencja — to również cechy obecnego ministra.

Ale zgodzić się trzeba także z tem, iż przy głębokiej szczerości duszy ten człowiek posiada i dziwną prostolinijność, graniczącą z doktrynerstwem, co dla męża stanu, a także dla kraju, w którym pracuje, może być zgubne. Ten pewien odcień doktrynerstwa, jest tem niebezpieczniejszy, że p. Grabski — to mówca parlamentarny znakomity, prostotą wysłowienia trafia do każdego słuchacza, którego podbija głęboką wiarą w to wszystko, co mówi.

W ubiegłą sobotę zabrał głos, by przedstawić Sejmowi program sanacji Skarbu, obliczony na 3 lata: 1923, 1924 i 1925.

W roku 1926 ma nastąpić już równowaga budżetowa, a wraz z nią wprowadzony nowy pieniądz obiegowy, złoty polski.

Nim jednak ten złoty wejdzie w użycie, minister projektuje wprowadzić go do obliczeń należności dla skarbu Państwa i dla kas komunalnych. Ów miernik obliczeniowy będzie ustalony na podstawie siły nabywczej złota, zawartej w złotym polskim (ilość złota we franku szwajcarskim.) Siła nabywcza określona będzie na zasadzie cen hurtowych 19 artykułów, według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego.

Wprowadzając ów miernik, ministerjum finansów uważa, że w ten sposób uda mu się uniknąć strat, wynikających dla Skarbu Państwa i dla ciał samorządowych z powodu dewaluacji marki polskiej. Jednocześnie samo społeczeństwo przyzwyczai się do nowej już wartościowej waluty tak, że wprowadzenie złotego nie napotka żadnych trudności.

Co do samego budżetu, to ministerjum projektuje podział dotychczas jednolitego budżetu państwowego na dwa działy: 1) budżet administracyjny; 2) budżet przedsiębiorstw i monopoli państwowych. Wydatki i dochody tych budżetów będą dzieliły się na zwyczajne i nadzwyczajne; wydatki nadzwyczajne (przedewszystkiem inwestycyjne) mogą być dokonywane tylko wówczas, jeśli znajdą się na ich pokrycie nadzwyczajne środki dochodowe.

Budżet przedsiębiorstw i monopoli państwowych obejmuje 12 przedsiębiorstw, z których każde ma być osobą prawną: 1) koleje, 2) lasy, 3) inne dobra ziemskie, 4) przedsiębiorstwa górnicze i przemysłowe lub grupy tych przedsiębiorstw 5) saliny, 6) monopol soli, 7) monopol tytoniu, 8) monopol spirytusu, 9) drukarnie, 10) wytwórnie wojskowe 11) wytwórnie telegraficzne i telefoniczne, 12 zdrojowiska.

Projekt Ministerjum wychodzi z zasady, że te przedsiębiorstwa muszą się procentować, że mogą zwłaszcza na wydatki nadzwyczajne za pozwoleniem Rady Ministrów zatwierdzonym przez Prezydenta, zaciągać pod zakład swego majątku pożyczki, jednak w ogólnej sumie nie wyższej ponad 500 miljonów złotych w ciągu lat 1923 do 1925.

Projekt dopuszcza wydzierżawienie niektórych z tych przedsiębiorstw z zastrzeżeniem, że o ile chodzi o koleje, to mogą być wydzierżawione tylko koleje dojazdowe wąskotorowe. Co do oszczędności w budżecie państwa, to Ministerjum nie chce tych oszczędności robić na personelu urzędniczym administracyjnym; chce pójść inną drogą, mianowicie drogą przerzucenia części ciężarów na ciała samorządowe z chwilą, gdy te ciała będą miały już ustalone i dostateczne dochody komunalne; samorządy nasze już w najbliższym czasie będą musiały przejąć część ciężarów na utrzymanie szkolnictwa powszechnego, średniego i zawodowego; część ciężarów na szpitalnictwo i pośrednictwo pracy.

Ale najważniejszy środek do uzdrowienia skarbu, to zwiększenie dochodów. Ministerjum żąda, aby Sejm dał mu upoważnienie aż do roku 1925 na pobieranie podatków pośrednich i podniesienie skali tych podatków; zamierza przerzucić przed wojną pobierany podatek od nieruchomości miejskich na lokatorów; od tego podatku będą wolni jedynie urzędnicy; wreszcie proponuje ściągnięcie państwowego podatku majątkowego, który ma służyć na pokrycie nadzwyczajnych wydatków, użytych na obronę państwa oraz odbudowę kraju.

Takie są najbliższe zamierzenia skarbu, które Ministerjum przedłożyło Sejmowi t. zw. ustawie ramowej p. Ministra Grabskiego.

B. K.

O szkołę wydziałową.

Ostatnio udała się do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego delegacja „Stowarzyszenia Nauczycielstwa Szkół Wydziałowych na Poznańskie" oraz sekcji szkół wydziałowych Pomorskiego Oddziału Okręgowego „Stowarzyszenia Chrz. Nar. Nauczycielstwa w Polsce", prowadzona przez posłów **Albina Nowickiego**, przedstawiciela nauczycielstwa pomorskiego, i **Władysława Kapałczyńskiego**, reprezentanta nauczycielstwa poznańskiego.

Delegacja przedłożyła ustnie p. Żłobickiemu, dyrektorowi departamentu, postulaty w sprawie szkoły wydziałowej, omówiła możności przystosowania tego typu szkoły do ogólnego planu ustroju szkolnego i przedłożyła panu dyrektorowi memorjał następującej treści z prośbą o przychylne rozpatrzenie zawartych w nim życzeń:

1) Plan przyszłego ustroju szkolnego w Polsce posiada bardzo cenne walory. Ze względu jednak na pewne braki nie można uważać go za prace skończoną.

rakiem tego planu jest nieuwzględnienie potrzeby istnienia szkoły, stojącej pomiędzy powszechną, a średnią szkołą, któraby dawała zaokrąglone i wyższe wykształcenie od szkoły powszechnej. Z niej rekrutują się w Polsce Zachodniej pracownicy wszelkich instytucji bankowych, handlowych, przemysłowych oraz pracownicy średniej wszelkich kategorji urzędów państwowych.

2) Jakkolwiek nazwa tej szkoły jest rzeczą uboczną, to oznaczenie jej charakteru jest rzeczą zasadniczą, a przydzielenie jej do jednej z kategorji szkół musi być definitywnie i jasno określone. Szkoła ta powinna zatrzymać charakter obecnej 6 klasowej szkoły wydziałowej, a przynależeć do departamentu szkół powszechnych na tych samych zasadach, co seminarja nauczycielskie i preperandy.

3) Gdyby jednak szkołę wydziałową przekształcono na projektowaną szkołę średnią, z którą ma wspólny program naukowy w trzech niższych klasach, to wtedy przynależyć winna do departamentu szkół średnich i tworzyć osobny wydział (wydział dla szkół wydziałowych.) Siły nauczycielskie zatrudnione w tejże szkole winny posiadać pełne kwalifikacje n uczycieli (lek.) szkół powszechnych z egzaminem dla szkół wydziałowych."

Delegacja, bardzo życzliwie i przychylnie przyjęta przez pana dyrektora Żebickiego niechybnie przyczyniła się swemi zabiegami do utrzymania tak cennego w praktycznem codziennem życiu naszego społeczeństwa typu szkoły, jaką jest nasza szkoła wydziałowa.

A. N.

Dwie nowe ustawy podatkowe.

(Korespondencja własna z Sejmu)

Warszawa 9 marca.

Na wczorajszem posiedzeniu sejm załatwił w trzeciem czytaniu dwie ustawy podatkowe, ustawę o wyrównaniu opłat stemplowych i podatków spadkowego i od darowizn oraz ustawę, przywracającą moc ustawy z dnia 16 maja 1921 roku o regulowaniu ustawy od spożycia, zużycia, względnie produkcji.

Opłaty stemplowe zostały znacznie podniesione: projekt ministerjum skarbu starał się opłaty stemplowe dociągnąć do skali przedwojennej i w tym celu przyjął za podstawę do przerachowania 1 rubel złoty równy 10000 mkp. Komisja poszła dalej i określiła wartość rubla na 15000.

Z opłat stemplowych dla informacji przytoczę tylko kilka stawek. Więc opłata stemplowa od pełnych wyciągów metrykalnych będzie wynosiła 3000 mkp., opłata stemplowa od listu przewozowego kolejowego przy przesyłce wagonowej 10 000, półwagonowej 5000. przy przesyłce pojedyńczej 500 mk

Zwolnienia od opłat stemplowych są wyjątkowe i usprawiedliwione bądź względami gospodarczemi bądź humanitarnemi. Więc wolne są od opłat podania w przedmiocie scalania gruntów, likwidacji serwitutów, w sprawie nadania ziemi bezrolnym i małorolnym, podania w sprawie bezpłatnych wykładów publicznych, w sprawie pozwoleń uprawiania plantacji tytoniu i tp.

Nie trzeba dodawać, że i w tej ustawie artykuł 10 zabezpiecza skarb państwa przeciw ewentualnym stratom z powodu spadku waluty. Ministerjum co kwartał, począwszy od trzeciego kwartału b. r. może podwyższać lub obniżać stawki opłat stemplowych zgodnie z wykładnikiem cen hurtowych artykułów pierwszej potrzeby.

Najwyższe stawki opłat zastosowano do podań o nabycie majątku przez obcokrajowców — 5 miljonów mkp., do podania o zezwolenie na zmianę nazwiska — 1 miljon mkp, sam zaś akt zezwolenia ma być opłacony sumą 5 miljonów marek, aczkolwiek w tym ostatnim wypadku Ministerjum może opłatę niezamożnym obywatelom zmniejszyć. Kwotą również 5 miljonów mk. opodatkowano zezwolenie na otwarcie lokalu publicznego poza godzinami policyjnemi. Co do opodatkowania spadków i darowizn, to stopa najwyższego opodatkowania wynosi 60 proc. i dotyczy ludzi, otrzymujących spadek lub darowiznę od powinowatych poza 4 stopniem powinowactwa lub od obcych przy spadku, wynoszącym już 480 miljonów mk.

Najwyższa natomiast stopa wynosi 2 proc. dla fundacji i darowizn na cele dobroczynne. Podatek dla małżonka i stępnego rozpoczyna się od sumy 12 miljonów mk i sięga 3 proc., od 24 miljonów wynosi 4 proc., od 48 — 5 proc., od 90 — 6 proc., od 150 miljonów 8 proc., i tak stopniowo dochodzi do 25 proc. przy podatku od spadku ponad miljard marek.

Przy dalszych stopniach pokrewieństwa zastosowano wyższe skale podatkowe. Projekt przewiduje wymiar podatku w dniu oszacowania wartości majątku, przyczem przerachowywa się przy ściąganiu podatku na podstawie wykładnika cen hurtowych nie sam wymiar podatku, lecz wartość majątku spadkowego.

Na plenum sejmu dłuższe debaty wywołał ustęp drugi artykułu 3 ustawy spadkowej z dnia 29 maja 1920 r.; Komisja proponowała ten ustęp skreślić, sejm zachował moc obowiązującą przepisu przy pozycji pierwszej nowej taryfy spadkowej, uchylił natomiast dla pozycji pozostałych.

Z ustawą o opłatach stemplowych i o podatkach od spadków i darowizn poszło dość gładko. Ciężej natomiast było z ustawą od spożycia, zużycia, względnie produkcji. Ta ustawa, uprawniająca ministerjum do podwyższania podatków pośrednich, w naszym sejmie najmniej popularna, omal, że nie obaliła obecnego rządu.

P. P. S., N. P. R., Z. L. N. i Chrześcijańska Demokracja głosowały przeciw ustawie. Ocalała dzięki stronnictwom ludowym i mniejszościom narodowym.

Podatki pośrednie, aczkolwiek niższe u nas, niż przed wojną, stanowią jednak najpoważniejszy dochód skarbowy. Są najłatwiejsze do pobrania, można je bez zachodu zmieniać i szybko wpływają do kasy skarbowej.

Czy są sprawiedliwe i słuszne? Nie. Ale we wszystkich państwach ościennych, nawet najdemokratyczniejszych, są najpoważniejszym wpływem skarbowym, podatki bezpośrednie, które są najidealniejsze ze względu na ich społeczną sprawiedliwość w jednej tylko jedynej Anglji, gdzie zostały wprowadzone najwcześniej, gdzie aparat skarbowy jest najsprawniejszy a uczciwość płatnika najwyższa, sięgają 50 proc. wpływów skarbowych.

Może i u nas kiedyś tak będzie. Oby, byle najprędzej.

Bronisław Knothe

Złożenie mandatów przez senatorów biskupów

Warszawa, 10 3. Wczoraj ks. arcybiskup Dalbor i biskup Sapieha złożyli mandaty do Senatu. Powodem tego jest dekret Stolicy Apostolskiej, na którego biskupi mogą zasiadać w ciałach ustawodawczych tylko jako t. z. wiryliści, tj. stali członkowie poza wyborami. Wobec tego, że w naszej konstytucji nie ma wirylistów, Chrz. Zw. J. Nar. umieścił biskupów na liście państwowej, która umożliwia im wejście w skład ciała ustawodawczego poza wyborami w szczególnych okręgach, oraz porozumiewał się z Nuncjuszem Apostolską, aby wybór z listy państwowej uważany za równoznaczny z mandatem wirylisty. Ponieważ dekret Stolicy Apostolskiej jest ogólnoobowiązujący, więc wyjątek jest niemożliwy.

Witosowcy przeciw Wyzwoleńcom

Ostatni numer „Piasta" zawiera artykuł pod tytułem: „Thugutowcy chcą tworzyć Żydo Polskę", w którym tak stoi:

„Thugutowcy, mieniący się stronnictwem ludowym, chcą pozbawić chłopów polskich ziemi na Wschodzie. Thugutowcy, mieniący się stronnictwem ludowym, oddają olbrzymie połacie Polski Białorusinom i Żydom, a obecnie nadchodzą wiadomości, że Thugutowcy domagają się wprowadzenia do szkół średnich żargonu żydowskiego zamiast języka polskiego".

Opisując następnie znany już wypadek odmowy pos. Chomickiego z Klubu Wyzwolenia wraz z delegacją posłów żydowskich do Ministra Oświaty z prośbą o wprowadzenie do egzaminu matury w gimnazjum wileńskiem żargonu żydowskiego, obraża „Piast" woła:

„Chłopi polscy chcą mieć państwo polskie, chcą mieć państwo ludowe, a nie zgodzą się nigdy na to, aby Polska była państwem, w którem wszystko należy do gadania żydzi, Niemcy i inne mniejszości narodowe, a Polacy zdaniby byli tylko na pracowanie dla mniejszości, zwłaszcza dla żydów. Wyzwolenie kłóci się samo z pomiędzy stronnictw polskich żydowskich. Na tworzenie żydo Polski mogą iść posłowie z Wyzwolenia, ale nie pójdzie nigdy polski lud".

Z tej polityki należy to stronnictwo leczyć, to następstwa ciemnoty narodowej, kulturalnego upadku religijnego, w jakiej Kongresówkę po Moskalach odebraliśmy.

O posłach z „Wyzwolenia" można powiedzieć: „Panie odpuść im, bo nie wiedzą co czynią".

J. I. Kraszewski. 22

Na królewskim dworze.

(CZASY WŁADYSŁAWA IV.)

—o—

Ukazanie się Paca było jakby hasłem dla marszałka do poruszenia się z miejsca i pożegnania. Król rękę do niego wyciągnął, zatrzymał podaną długo i cicho coś szeptać zaczął, poczem Kazanowski z powagą, krokiem powolnym wysunął się w milczeniu, pozdrowiwszy w progu Paca, który z kolei wszedł do sypialni.

— Mówiłem z nią — szepnął pocichu, opierając się na stole i pochylając do króla, na którego twarz wystąpił wyraz wesela i pobudzonej żywo ciekawości.

— Rozumie się — ciągnął dalej — iż dotąd tylko w mojem imieniu staram się rozpoznać charakter i usposobienie.

— Jakże ją sądzisz? — zamruczał król wpatrując się w niego bacznie.

— N. panie — począł szepcząc Pac — niełatwa to rzecz osądzić kobietę, którą się zna od niedawna. One się tak przedziwnie maskować umieją, że prawie zawsze pierwszemu wrażeniu nietylko wierzyć nie można, ale spodziewać się wręcz przeciwnej natury tej, które one okazać się starają.

— Wiesz — przerwał król — jest to spostrzeżenie, jak na takiego jak ty młodzika, trafne bardzo. To prawda, największe zalotnice starają się okazać skromnemi, a często skromne trochę zalotności przybierają.

Ale jakże ty ją znajdujesz?

Pac się zadumał trochę.

— Bardzo dziwaczną, żywą, kapryśną a śmiałą — rzekł po krótkim namyśle.

— Wiesz co o jej przeszłości? — badał król.

— Bardzo mało — mówił Pac powoli — to tylko pewne, że jest najzupełniejszą sierotą, ani ojca ani matki nie znała, niewiele wie o nich. Dalecy jacyś wychowywali ją krewni. O rodzicach wie tylko, że matkę straciła wcześnie, a ojca los jej nieznany.

Twarzyczka, spojrzenie, oczy szczególniej ude-

— począł król. — Staraj się tylko, [illegible] zachowanie u Amandy, ażeby ja [illegible] nała. Gdybym ja tego zażądał —

— byłoby to najlepszym sposobem do oddalenia. Ja nawet gdy tam jestem, a ona się pokaże, unikam spojrzenia na nią. Staraj się, aby Zygmuś ją polubił, będzie to środkiem do zatrzymania jej dla niego.

— Królewicz chociaż tak młodziuchny — śmiejąc się dodał Pac — lubi już wdzięczne twarzyczki, a starych i pomarszczonych nie znosi. Podobała mu się, ale czy zechce fantazyom jego ulegać i bawić go?

— Wmów jej to — szepnął król i derzucił: — Cóż więcej? Strój lubi?

— Bardzo! i bawić się też — ciągnął Pac.

— Szepnijcie Bieleckiej — dodał Władysław — aby wam była pomocą i poprzyjaźniła się z tą dzieweczką; ona będzie najlepszym sprzymierzeńcem.

— Tak, jeśli zechce — przerwał Pac — i jeśli nie ulęknie się jej.

— O! o! dla siebie się ona dawno już obawiać przestała — rzekł król otwarcie — nie może nawet mieć pretensji, abym dla niej miał co więcej nad dobrą pamięć o bardzo krótkich stosunkach.. a..

Pac nie mówiąc, milczeniem dał coś do zrozumienia królowi, który zamilczał też.

— Nie rozumiem — odezwał się po pewnym przestanku — jak się to dzieje, że ja jej wprzódy daleko nie spostrzegłem i że mi nie wpadła w oko. Ona podobno jest we dworze dość już dawno?

— Tak, ale ją trzymano zapewne na uboczu, przewidując, że się podobać może.

— Słyszałeś co o jakich miłostkach jej? — spytał król. — Ja o przeszłość nie bardzo jestem zazdrosny.

— A! odezwał się Pac — kochają się w niej na zabój oddawna wszyscy co ją widują, ale dumne dziewczę odprawuje szyderśko i nielitościwie. Tak przynajmniej zgodnie świadczą wszyscy, a z jej obejścia się ze mną wnoszę, że w istocie niełatwą będzie.

— Ale ty jesteś bardzo zręcznym, pomimo młodości — dodał król — Tylko pamiętaj, niech to idzie na własny twój rachunek... na mnie już za wiele cięży. Nie chcę, aby o tej fantazji wiedziano. Rozumiesz!

Pac nisko się ugiął, rękę na piersiach położył. Wtem u drzwi szmer zmusił przerwać rozmowę i pokojowy dworzanin szybko ku nim pośpieszył.

VI

Lasota siedział pod wieczór w swej izdebce schludnej i miłej w progu Piwnej ulicy sam jeden i spoglądał zadumany przez okno na ludność, która się dosyć żywo poruszała z rynku płynąc ku zamkowi.

W duszy tego człowieka, który przez lata w zupełnie odmiennej żył i obracał się atmosferze powrót do świata młodych wspomnień czynił w nim jakiego nigdy odrętwiały, ostygły, zestarzały się być się nie mógł.

Nie pozwalał sam sobie — napełniało go [illegible] ską i niepokojem. Zdawało mu się, wybierając się wrotem do kraju na czas krótki, iż z taką gwałtownością zobaczy i powita, jakby w nim skończyło się już ze starego nie pozostawiło człowieka. [illegible] tu z tym wstrętem dla lackiego społeczeństwa [illegible] z tą wzgardą dla rozmiękłych i zepsutych [illegible] którą go obcowanie z kozakami napoiło i [illegible] Był pewien, że to uczucie nietylko się zmieni może, ale wzrośnie na widok ludzi i obyczajów [illegible] mu obcego i obrzydzonego.

Tym czasem w duszy swej spotykał się z [illegible] ciężonemi sympatyami do tego co chciał nienawidzieć. Napróżno sobie wmawiał niechęć do lachów [illegible] go ku nim krew, a raczej wspomnienia [illegible] które nigdy żywszemi jak teraz nie były.

Niepojętych doznawał wrażeń. Zrana [illegible] kościelny budził go z sercem bijącem. Zdawało się, że chłopięciem jeszcze na mszę ranną [illegible] ten głos modlitwy ku niebu.

Z dawnej wiary dla której zabojętniał tak, [illegible] cerkwi tylko czasem zaglądał, a tu stał bez [illegible] zostały mu zaniedbane pacierze, umiano na [illegible] niegdyś, nieodmawiane przez czas długi, [illegible] teraz na ustach mimo jego woli, i Lasota zdumiał niezmiernie, gdy począwszy je szeptać, powtórzył [illegible] Leżały więc na dnie duszy, jak skarb w wodzie uszkodzone, nietknięte.

Pierwszego dnia już zajrzał do kościoła i [illegible] z niego rozmarzony jakiś, przejęty.

Oprócz tego język, którego zdało mu się [illegible] się oduczył i zapomniał, powracał łatwo, [illegible] a obcowanie z lachami odżywiało go cudownie [illegible] kiedy tylko klątwa jaka lub wykrzyknik nałogowe: Uhu! przed gospodą wyrywały mu się [illegible] wolnie. Słuchał w ulicy rozmów i brzmiały [illegible] niewstrętliwie, jak się spodziewał, ale miło i [illegible] W ludziach też nawet co mu się wydawało dziwnem i śmiesznem, pociągało go jako stare, znane i [illegible] tylko a zatarte.

Sam do siebie w myślach nawykł był mówić [illegible] kozacku, tu się już chwytał na polskich [illegible] mionami i litował się nad sobą.

Państwo Lenina.

W Szwedpji w ciągu ostatnich dwuch lat zaszły
ne zmiany, które wykazały dowodnie, że teorje
nistyczne, wprowadzone w życie, uniemożliwiają
rozwój, że pozostaną zawsze jedynie teorjami
uadzą się nigdy w praktyczny sposób zrealizo-
Przykładem tego pewnika, co do którego już
ednio nie miano wogóle wątpliwości, poza pew-
clasnemi, przepojonemi demagogją sferami ko-
tycznemi, poza fanatykami tego kierunku, — jest
wypadków w Rosji współczesnej.
Teraz nie można jeszcze z całą ścisłością odtwo-
tego rozwoju, nie można poddać go krytycznym
nom i należycie oświetlić, bowiem brak tego naj
ejszego czynnika, jakiem jest prespektywa histo-
. O Rosji Sowieckiej mamy naogół bardzo słabe
, nie poparte żadnemi źródłowemi materjałami,
rząd bolszewicki z całą świadomością, oraz
ma konsekwencją oddziela się niby chińskim
od świata cywilizowanego, nie chce z tym
mieć nic wspólnego, bojąc się, aby jego wpły-
zburzyły sowieckich zamków na lodzie. Te
acje, które posiadamy, są oparte na danych, ze-
przez zagranicznych korespondentów, przez
przedstawicieli, pracujących bądź też przy po-
polskiem w Moskwie, bądź też w stosunko-
ciznych agendach polskiej komisji reewakua-
Są one z konieczności tylko powierzchowne,
sięgnąć do głębi do samego jądra rządów
wieckich, zapoznać się z całokształtem życia we-
nego, oprzeć swe uwagi na źródłowych doku-
ach. Tego wszystkiego obecnie nie posiadamy,
opiero historja będzie miała możność rozejrzeć się
ym olbrzymim materjale i na jego podstawie wy-
swój sąd o rządach czerwonego terroru w Rosji.
Wszakże na podstawie chociażby zewnętrznych
rzeń, szeregi uwag zgodnych przeważnie ko
ndentów pism zagranicznych, oraz naszych prze-
ców, którzy zdołali wtargnąć poza obręb kor-
sowieckiego — można sobie zrobić pewien
i siłą rzeczy nasuwa się on, w formie, podanej
stępie niniejszego artykułu, a zatem, że komunizm
cznie zbankrutował. Przedewszystkiem więc
sja upaństwowienia wszystkiego, zniesienia pry-
ych własności, prowadzona w myśl zasad komu-
ycznych w państwie Lenina, odrazu wywołała tak
ny przewrót, doprowadziła do takich powikłań,
rząd sowiecki był zmuszony zrezygnować z jej
prowadzenia. Niby to obecnie mówi się, że w Bol-
nie niema prywatnych własności, wszakże faktycznie
ta już uznana pod temi czy innemi postaciami
walka toczy się pomiędzy niejako dwoma prą-
jeden wojskowy, dążący do wywołania zatargu
jego i niesienia Europie posiewu komunizmu
bagnetów sowieckich, drugi — o charakterze
gospodarczym, reprezentowany przez t. zw.
(nowaja ekonomiczeskaja polityka t. z nowa po-
ka ekonomiczna). Dążeniem tego ostatniego kie-
jest odrodzenie gospodarcze Rosji i podporząd-
zagadnieniom gospodarczym, jako podsta-
wszystkich innych spraw wewnętrznych Sow-
Bezsprzecznie poczyniono w tym kierunku
kroki naprzód, zdołano uruchomić poszczególne
pracy, wszakże wskutek chronicznej obawy
elementem zagranicznym, dalej — wskutek
skrępowania doktrynami komunistycznemi —
rodzenie gospodarcze Rosji, jeżeli nie nastąpi rady-
przewrót w dotychczasowym systemie — jest
i „Nep" nigdy tego nie osiągnie. Wszakże
powinna, jako najbliższy sąsiad zwracać pilną
i dawać baczenie na zmiany jakie zachodzą
, bowiem w chwili, kiedy nadejdzie stosowny
i Rosja zacznie naprawdę odradzać się — my,
najbliżsi sąsiedzi, powinniśmy wziąć najwydat-
udział w tym akcie dźwigania z ruin powaloneg
kolosa.

Wiadomości polityczne.

O nasze granice wschodnie.

W niedzielę wyjechał do Paryża minister spraw
zagranicznych p. Skrzyński, aby osobiście wpłynąć na
lepszą uregulowania naszych granic. Wyjazd ten za-
opinję, ponieważ widoczne, że są tam jakieś
ności, gdy obecność ministra naszego okazała się
konieczną.

O pięć wiosek nadwiślańskich.

Izba rolnicza w Królewcu uchwaliła na swem
ostatniem posiedzeniu protest przeciwko postanowieniu
Rady Ambasadorów w sprawie przyznania Polsce 5
wiosek nadwiślańskich. W proteście zawarte jest żą-
nie zapewnienia Prusom Wschodnim pełnego do-
pu do Wisły.

Obsadzenie Gelsenkirchen.

Z Zagłębia Ruhry donoszą, że wojska francuskie
obsadziły Recklingshausen, Castrop, Herne i Gelsen-
kirchen. W Gelsenkirchen zjawiła się natychmiast
komisja inżynierów francuskich i obejrzała w asystencji
wojska zakłady Związku przemysłowego Gelsenkirchen
i stwierdzenia zapasów węgla i kruszców.

W zagłębiu Ruhry.

Podczas rewizji w drukarni Taubego w Essen odebrano
100 kg. agitacyjnych broszur antyfrancuskich. W Mo-
nancji i Landau strajkujący kolejarze niemieccy otrzy-
mali zapłatę za cały miesiąc kwiecień z góry w wysokości wahającej się między 300 a 400 tysięcy mk. na osobę. W dniu wczorajszym na terytorjum okupowanem znajdowało się w ruchu 179 pociągów pasażerskich, 42 towarowych i 11 wojskowych. Pociągi te przebyły około 22 i pół tysiąca km. Min. wojny Maginot przybył do Düsseldorfu, poczem rozpoczął wizytację miejscowości, w których rozmieszczone są oddziały wojsk francuskich. Na całem terytorjum okupacyjnem niemieccy funkcjonarjusze państwowi trwają w dalszym ciągu w biernym oporze, natomiast szerokie masy ludności zdradzają coraz większe znużenie o rezygnację z powodu sytuacji, wytworzonej akcją rządu Rzeszy. Agitatorzy niemieccy skierowali obecnie swą działalność do przeszkodzenia władzom francuskim angażowania do pracy chętnych robotników niemieckich.

Rząd angielski zatwierdził układ angielsko-francuski, dotyczący użytkowania przez władze francuskie kolei żelaznych w angielskiej strefie okupacyjnej o czem niezwłocznie zawiadomi rząd Rzeszy.

„Neues Wiener Journal" donosi z Essen, że Francja przygotowuje zasekwestrowanie wszystkich kopalń w zagłębiu, aby podjąć produkcję węgla pod własnym zarządem.

Zamordowanie oficera francuskiego.

Pod Recklinghausen znaleziono wczoraj wieczór ciało zabitego strzałami z rewolweru pewnego podporucznika francuskiego oraz francuskiego naczelnika stacji w Buer. Niemieckie władze w Buer zostały aresztowane i będą przytrzymane w charakterze zakładników.

Krwawe starcia w okupowanej dzielnicy.

Dwie podejrzane osobistości, aresztowane w związku z zamordowaniem dwóch Francuzów w okolicy Buer usiłowały zbiec podczas drogi. Konwojujący żandarmi francuscy dali do uciekających kilka strzałów, zabijając ich na miejscu. Tłum Niemców zajął wówczas groźną postawę względem żandarmów francuskich, którzy w obronie swego życia musieli użyć broni i 5 Niemców zostało zabitych.

Rozruchy przeciwżydowskie w Kownie.

Przed kilku dniami Kowno było widownią poważnych rozruchów antyżydowskich. Grupy młodzieży, należącej częściowo do związku strzeleckiego, częściowo zaś do grupy faszystów, udali się wieczorem do dzielnicy żydowskiej i rozpoczęli wybijanie szyb w sklepach. W dzielnicy powstała panika. Między poszkodowanymi kupcami a manifestantami doszło do bójki, której kres położyły silne oddziały policji.

Turcja odrzuca traktat.

Według ostatnich depesz z Angory, zgromadzenie narodowe powzięło uchwałę, że lozański projekt traktatu pokojowego jest nie do przyjęcia jako sprzeczny z tureckim paktem narodowym.

Znowu walki w Irlandji.

W całej Irlandji trwa w dalszym ciągu walka pomiędzy wojskami regularnemi a powstańcami. Rząd irlandzki odrzucił propozycję pokojową arcybiskupa Aachel, który żądał zawarcia rozejmu pomiędzy powstańcami a wojskiem regularnem do czasu przeprowadzenia nowych wyborów do parlamentu.

Skarga żołnierza.

Myśmy kiedyś w kraj zmrożony
Szli w murmańskie lodów ziemie;
Myśmy w Rosji śnieżne strony
Poszli Lecha — rdzenne plemię.

We francuskich słońc winnicach
W krwawe z Niemcem szliśmy tany;
I w Tatr stromych, śnieżnych szczytach
Po rosyjskie szliśmy rany!

Popod dzikie Pyreneje
W Apeninów nagie skały,
Myśmy przyszłej Polski dzieje
Nieśli — dla Ojczyzny chwały!

Znały nas sybirskie śniegi,
I te śląskie krwawe czasy,
I Czarnego Morza brzegi
I litewskie puszcze, lasy.

I dziś Polska zmartwychwstała!
A potężna i bogata,
Żydów się dzierżawą stała,
I znów grozi Jej zatrata!

Polsko nasza! Wyzwolona
Jagiellonów, Polsko Piastów!
Och, jak jesteś zażydzona
Jakaś pełna bujnych chwastów!

Więc my na to w krwawe tany
Poszli z Niemców, Turków ludem,
By te nasze krwawe rany
Żyd rozdzierał swym talmudem!?

Na to myśmy więc walczyli,
Na to rwali węz okowy
I orężem dzieje ryli,
By nas gnębił wróg dziś nowy!?

Więc na wały! Pod żydami
Jęczy dzisiaj Polska łasza!
A nie z bronią lecz z biczami
Na nich — a wygrana nasza!

Od administracji.

Cenę papieru podwyższyły na marzec fabryki krajowe znowu o 65 procent, tak że kilogram papieru gazetowego kosztuje obecnie 4080 marek. Wagon papieru, (10000 kg.) który kosztował w styczniu 15 miljonów mk., kosztuje w marcu około 48 milj. mk.

Jak ta niebywała zwyżka cen papieru odbije się na cenach gazet, a zarazem na całym przemyśle drukarskim, niepodobna już dzisiaj przewidzieć.

Dotychczas, niestety, nie słychać nic o zamierzeniach rządu celem ukrócenia tego paskarstwa, które będzie musiało za sobą pociągnąć ruinę gazet polskich.

Szczególniej ciężki kryzys przechodzić będą musiały gazety prowincjonalne, które nie mając dostatecznej ilości ogłoszeń i wychodzące w mniejszych nakładach niż pisma stołeczne, poprostu wegetują i skazane są na powolną zagładę.

Wobec dochodzących do tego znacznych podwyżek robocizny, czernidła, oliwy, gazu itd., zniewoleni będziemy podwyższyć prenumeratę naszej gazety. Pomimo to, pozostaniemy zawsze jeszcze najtańszem pismem, na dowód niech posłuży to, że wartość papieru po przeczytaniu gazety wynosi przeszło 100 mk. za numer.

Prenumerata w kwietniu wynosić będzie:

na poczcie z odnoszeniem w dom	2260 mk.
w ekspedycji „ „	2200 „
„ bez odnoszenia	2100 „
Pod opaską	3000 „

We Francji 2 franki. — W innych krajach 100 procent drożej

Pojedyńczy egzemplarz 200 mk.

Mamy nadzieję, że nasi Czytelnicy mimo tej nowej koniecznej podwyżki pozostaną nam i nadal wiernymi. Prosimy również o polecenie naszej gazety sąsiadom i znajomym.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

Środa	14-go marca	Matylda, królowa.	
Czwartek	15-go „	Klemens Dworzak w., pp., w. Longin m.	Zacharjasz
Piątek	16-go „	Cyrjak z tow. mm.,	Juljan mm.
	Wschód słońca o godz.	6,21	Zachód 5,59
	„ „ o „	6,19	„ 6, 1
	„ „ o „	6.17	„ 6, 3

MIEJSCOWA.

— **Sprawa wystawy w Kępnie.** Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach zawiązać się ma komitet, który ma rozpocząć wstępne prace, dotyczące zorganizowania odbyć się mającej w bieżącym roku wystawy w Kępnie. — Protektorat wystawy — jak nas informuje p. poseł Wojtkowiak — objąć mają Minister rolnictwa, J. E. Prymas Polski Arcybiskup gnieźnieńsko-poznański Dr. Dalbor, generał Haller oraz poseł Wojciech Korfanty.

— **Niedziela wielkanocna 1 kwietnia.** Niedziela wielkanocna przypada w roku bieżącym na dzień 1 kwietnia, co nie zdarzyło się jeszcze w obecnym stuleciu. Na tę samą datę jednak przypadnie jeszcze w ciągu wieku bieżącego niedziela wielkanocna w roku 1934, 1945 i 1956. W wieku 19-tym obchodzone pierwsze święto Wielkanocy dnia 1 kwietnia, również cztery razy, a to w roku 1804, 1866, 1877 i 1888.

— **Ferje wielkanocne.** Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego podaje do wiadomości, że ferje świąteczne wielkanocne trwać będą od wielkiej środy 28 marca do poniedziałku 9 kwietnia. (Zawieszenie zajęć 27 marca po lekcjach, podjęcie nauki 10 kwietnia rano.)

— **Sprostowanie.** Na ręce Magistratu złożył Konsum Urzędników 100000 mk. dla biednych, a nie jak mylnie podano „Zgoda", co niniejszem prostujemy.

Z Poznania.

— **Mianowania.** Konwent akademicki „Bałtia" uniwersytetu w Poznaniu mianował obok pp. Dmowskiego i generała Hallera posła p. Wojtkowiaka honorowym członkiem tegoż.

— **Wynik konkursu na życiorys.** Instytut Socjologiczny rozpisał konkurs na życiorys napisany przez robotnika. Ogółem wpłynęło 161 życiorysów z różnych dzielnic Polski. Niektóre rękopisy zawierają przeszło 1000 stron zeszytowych. Komisja Konkursowa pracowała nad ocenią około 5 miesięcy. Przyznano od Instytutu Socjologicznego następujące nagrody, 1 ą wysokości 200 tysięcy podzielono między Jakóba Wojciechowskiego, robotnika z Poznańskiego i Kornela Franciszka Żelaszkiewicza, kamieniarza ze Lwowa, 2-ą nagrodę w wysokości 100 tysięcy przyznano: Majchrzakowi, robotnikowi z Łodzi i Wochalowi z Poznania, 3-ą nagrodę przyznano: Lipczyńskiemu, krawcowi z Kalisza, Józefowi Majewskiemu (tokarz), Szymonowi Nowickiemu (fryzjer) Aleksandrowi Piecha (bronzownik z Sanoka) i Stanisławowi Zapłacie dozorcy domowemu, 4-ą nagrodę otrzymało 10 innych. Nagrodę z ramienia Rady Przemysłowców otrzymali 1-ą 100 tysięcy Antoni Pasek, 2-ą nagrodę 50 tysięcy Piaskowski Hieronim, górnik, prócz tego przyznano jeszcze 5 nagród po 25 tysięcy.

— **Pracownicy kolejowi** zgromadzili się w dniu 7 bm. w sali Willa Flora w liczbie trzech tysięcy celem dalszego naradzania się. Przewodniczył p. Turłoń sekretarz Z. Z. K. Referat o położeniu pracowników kolejowych wypowiedział członek komisji Wykonawczej z Warszawy. Po referacie wywiązała się żywa dy-

skusja, w której zabierało głos kilkudziesięciu uczestników. W rezolucji uchwalono: Żądanie 13 tej pensji, która winna być wypłacona do dnia 15 bm., dalej wprowadzenie ustalonej pragmatyki służbowej. W razie nieuwzględnienia żądań zebrani postanowili działać energicznie.

Z całej Polski.

— **Policja nie będzie powołana na ćwiczenia wojskowe.** Ministerstwo Spraw wojskowych odwołało powołanie funkcjonarjuszów policja do ćwiczeń wojskowych.

— **P Hartleb i jaja** Komisarz do walki z drożyzną wystąpił z nagłym wnioskiem do Rady Ministrów o wstrzymanie wywozu jaj zagranicę, który zapowiedziany został na koniec kwietnia. Pozwolenie wywozu jaj zagranicę wejdzie w życie, jeśli ceny tychże spadną w kraju.

— **Zjazd Dowborczyków.** Dnia 10 bm. odbył się w Warszawie zjazd wojskowych byłego pierwszego polskiego korpusu w Rosji. Zjazd poprzedziło uroczyste nabożeństwo z udziałem gen. Dowbor-Muśnickiego, Żeligowskiego, Wroczyńskiego, Michaelisa, szefa misji francuskiej Duponta oraz uczestników zjazdu. Po nabożeństwie generał Dowbor Muśnicki złożył Prezydentowi Rzeczypospolitej wyrazy uszanowania w imieniu swoim i uczestników zjazdu. Podczas bankietu generał Muśnicki w przemówieniu na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej zaznaczył, że Stanisław Wojciechowski jako prezes Rady międzypartyjnej na emigracji był żarliwym zwolennikiem tworzenia siły zbrojnej polskiej na Wschodzie Depesze gratulacyjne na zjazd przysłali: generał Haller, generał Niessel z Paryża oraz generał Romej. Następnie wręczono gen. Dowbor Muśnickiemu sztandar szwadronu przybocznego.

— **Dąbaliści wyprawieni do Rosji.** „Express Poranny" podaje, że komunista były poseł Dąbal w towarzystwie 9 komunistów odstawiony zostanie pod konwojem do granicy polsko rosyjskiej, gdzie nastąpi wymiana więźniów.

— **Bomby i karabiny pod strzechą „Wyzwolenia".** Przed zagrodę gospodarza wsi Wilkowiecko (gm. Opatów, pow Częstochowski) czynnego członka i działacza „Wyzwolenia" Franciszka Kuleja, zajechał w tych dniach niespodziewanie oddział złożony z 14 policjantów. Niespodziewana ta wizyta, połączona ze szczegółową rewizją dała nadzwyczajny wynik. Oto u Kuleja znaleziono cały arsenał zbrojny, bomby, granaty ręczne, karabiny i ładunki. Prócz tego pod zaciszną strzechą Kuleja mieścił się skład najrozmaitszych rzeczy pochodzących z rabunków. Były tam: dywany, garnitury damskie i męskie, wartościowe sprzęty, była nawet bryczka i z uprzężą. Ale bryczka była niecała — brak było kół. Znaleziono i koła. Były one zakopane w ogródku a na nich rosły drzewka. Wszystko to naturalnie skonfiskowano a Kulej powędrował do aresztu. Członków bandy poszukuje policja. Zaznaczyć należy, że Kulej był wybitnym działaczem „Wyzwolenia".

— **Morderca 20 osób.** Morderca 3 osób w gminie Szydłów koło Płotrkowa, Aleksander Kowalczuk wyznał przed egzekucją, że w czasie swego pobytu w Rosji zamordował przeszło 20 osób i to mu uszło bezkarnie! Zbrodniarz ubolewał, że w Polsce już za morderstwo 3 osób skazano go na karę śmierci przez rozstrzelanie.

— **Przegląd Światowy.** Nowy egzemplarz (8 my) „Przeglądu Światowego" oprócz bogatej treści literackiej, zawiera następujące ilustracje: Ogólny widok Kairu. — Pałac, w którym ekscesarzowa austr. przebywa wraz z dziećmi. — Port w Rydze. — Politechnika ryska. — M. Wyrostek. — Defilady wojsk polskich. — Sporty w Ameryce (Pływanie, atletyka, lekcje gimnastyki) i t. d. Redakcja i Administracja Warszawa, ul. Sienna 23.

— **„W sobotę nie pisze!..."** Na sobotniem posiedzeniu komisji wojskowej brał udział w obradach p. Kirschbaum, ortodoks żydowski. Posłowie muszą podpisywać listę obecności. Kiedy tę listę przedłożono Kirschbaumowi, oświadczył on, że w sobotę nie podpisuje! Wtedy przewodniczący komisji wojskowej, Mączyński, obok nazwiska Kirschbauma zaznaczył: „Był — ale w sobotę nie podpisuje!"

— **Życie za opał.** W nocy z dnia 5 na 6 bm poszedł robotnik Walenty Ciesielski na stację kolejową w Wągrówcu w celu nabrania pokryjomu węgli z wagonu. Został jednak przy tem spłoszony przez stróża kolejowego J. Ciaciucha i w ucieczce postrzelony w lewą nogę. Wskutek upływu krwi nieszczęśliwy zmarł wkrótce. W tak smutny sposób pozbawiony życia pozostawił żonę i kilkoro dzieci Popełnił czyn coprawda karygodny, do którego przynagliła go bieda, drożyzna i brak pracy; stróż popełnił jednak czyn jeszcze bardziej karygodny, gdyż o trochę węgli nie należało strzelać do człowieka.

— **Wystawa przemysłowa i rolnicza w Brodnicy.** W czwartek 1. marca obradowały organizacje rolnicze w domu Katolickiem i uchwaliły jednogłośnie urządzić obok wystawy przemysłowej — wystawę rolniczą. Pan pułkownik Dorimirski wystawi 20 rasowych koni — a i in i panowie bardzo liczne wystawią okazy. Komitet liczy, że samych koni wystawi się najmniej 200 nie licząc innych okazów. W związku z wystawą rolniczą przygotowuje się wyścigi konne, wyścigi włościańskie, korso kwiatowe, licytację koni itp. urozmaicenia. Przez cały ciąg wystawy będzie stały teatr w Brodnicy. — Wystawa przemysłowa zapowiada się również wspaniale. Już dzisiaj zgłosiło się około 300 firm pozamiejscowych a liczba ich wzrośnie prawdopodobnie do 600 tymwięcej, że z powodu wystawy rolniczej przedsiębiorstwa złączone z rolnictwem stawią się chyba w komplecie.

— **Wykrycie zdradzieckiej placówki na Wołyniu.** „Kurjer Czerwony" podaje, że w Zdołbunowie wykryto w podziemiach budynku kolejowego stację telefoniczną i telegraficzną, mającą bezpośrednie połączenie z Rosją. Mianowicie znaleziono 2 aparaty: telefoniczny i telegraficzny. W związku z tem aresztowano trzy osoby.

Ze świata.

— **Proces ks arcybiskupa Cieplaka.** Arcybiskupa Cieplaka oraz 4 księży katolickich zawezwano z Petersburga do Moskwy na śledztwo, które potrwa dłuższy czas, poczem nastąpi rozprawa sądowa. Duchowni nie mają prawa opuścić Moskwy.

— **Miljony w złocie na kochanki i spekulację, gdy miljony ludzi umierają z głodu.** Sztokholmska gazeta „Stokholm Tidningen" zamieszcza sensacyjne wiadomości o wynikach rewizji, tyczących się działalności głównych matadorów bolszewizmu, a dokonanej przez komisję 3 międzynarodówki. Komisja ustaliła, że Zinowjew kupił swej przyjaciółce niezmiernie cenną kolię brylantową. Radek nie mógł usprawiedliwić się z 2 400 000 rb. w złocie, wydanych jakoby na propagandę bolszewicką w Egipcie, Bułgarji i Turcji. W rzeczywistości pieniądze te miał on wydać na zakup akcji wielkiego przedsiębiorstwa, w którem zainteresowany jest również Trocki. — Finowie Anne i Rachia przywłaszczyli sobie zgórą 1 milion rubli w złocie, rzekomo na wywóz przez nie w Finlandji.

— **Wobec zgrozy zbrodni bolszewickich.** Z Moskwy donoszą, że Skworcow, jeden z członków policyjnego komitetu kontroli, który powstał na miejsce czerezwyczajki, odebrał sobie życie, oświadczając, że pragnie uniknąć widoku zbrodni, dokonywanych przez tę instytucję w imieniu zasad sowjeckich.

— **Pogrzeb olbrzyma w Nowym Jorku.** W Nowym Jorku zmarł znany olbrzym Anger. Pogrzeb jego był wielką reklamą dla cyrku, w którym ostatnio występował. Za trumną, długości 3 metrów i szerokości 1 metra postępował trzynogi Leotini, za nim kroczył najcięższy człowiek świata, ważący 6 centnarów, a za nim parę liliputów, najmniejszych na świecie.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Urzędowe notowania z dn. 12. marca 1923 loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych natychmiast ceny hurtowe:

Żyto	167000
Pszenica	325000
Jęczmień brow.	5000
Owies	115000
Mąka żytnia	19.000
Mąka pszenna	310000
Ospa żytnia	-
Ospa pszenna	-
Groch polny	110000
Groch jadalny	100000
Wyka	120000
Peluszka	130000
Seradela	230000
Tatarka	110000
Łubin nieb. żółty	90000
Gorczyca	390000
Proso	95000

Tendencja w dalszym ciągu słaba.

Kurs giełdy warszawskiej.

z dnia 13. marca 1923 r.

Dolary St. Zjednoczonych	-
Funty angielskie	-
Franki francuskie	-
Franki belgijskie	-
Franki szwajcarskie	-
Marka niemiecka gotówka	-
wypłata	-
Korona czeska	-
Korona austrjacka	-
1 rubel złoty	-
1 rubel srebrny	-

Tendencja dla walut zachodnich nie ustalona, niemieckiej mocna.

Węgiel górnośląs

z pierwszorzędnych kopalń w wszel gatunkach dostarcza wagonowo

„Arbor" Marczyński i S-ka

Poznań.

Zamówienia przyjmuje nasz zastępca

Olejniczak Kępno,

Rynek 40. II ptr. (Cukiernia Polon

Szanownym Członkom do łaskawej wiadomości, iż z dniem 15 bm. rozpoczynamy

wydział okowi

na cele leczniczo-domowe

Naczynia potrzebne, oraz dowody wpłaconych kwot upraszamy z sobą przynieść.

Zarząd Konsumu Urzędn. Pols

Repartycje

do pobierania podatków powiatowych i gminnych

ma na składzie

Drukarnia Spółkowa w Kępnie.

Licytacja drzewa opałowego

(gałęzie, pieńki, szczapy) oraz porządkowego (brzoza, buk)

z lasu majętności Słupia

276 odbędzie się

w sobotę, dnia 17 marca br. o godz. 10 rano w Kępnie w Hotelu Centralnym.

Zarząd leśny majętności Słupia.

Świeże mleko

przedaje dziennie o godzinie 8.

78 **Linetty, Kępno** ul. Nowa.

Na sprzedaż:

óżka, wóziki dziecięce, wózik sportowy, rowery, używane obuwie i inne rzeczy.

J. PATRIOK, Kępno

71 ulica Stara 180.

2 podwójne

ULE

z pszczołami na sprzedaż.

Rutkiewicz, Siemianice

272 pow. Kępno.

Na rzecz biednych szkolnych dzieci, którym brak strawy i odzieży urządza Czerwony Krzyż

WIECZORNICĘ

w niedzielę dnia 18. marca o godz. 7½ w lokalu Strzelnicy w Kępnie.

Gorący apel zanosimy do społeczeństwa, aby nie skąpiło na cel powyższy i hojną ofiarą wsparła naszą przyszłość, ratując dzieci od głodu, chłodu i wycieńczających chorób.

Przybywajcie na Wieczornicę, lub w razie nie przybycia złóżcie hojny dar na rzecz biednych dzieci.

Miejcie serce litościwe a Bóg Wam nie zapomni, coście uczynili dla nędzy maluczkich, dopraszających się Waszego zmiłowania!

Za Komitet Czerwonego Krzyża w Kępnie.

T. KARŁOWSKA.

Legitymację wojskową

wystawioną na Starszego Żandarma Żętkowskiego Władysława z Rychtala, która pozostała zagubiona unieważnia się.

Żetkowski,

277 urzędnik Celny.

PIEC

westfalski

i centryfuga

(Alfa)

zaraz na sprzedaż.

Gdzie wskaże eksp. N. P. L. pod nr. 279.

Magistrat miasta Wielu

chce nabyć około

50.000 sztuk

sadzonek olszyn

wysokości co najwyżej do jednego Oferty proszę nadsyłać pod adr Magistratu miasta Wielunia.

Kołodziej

z 3 zaciążnikami i uczniem

poszukuje od 1. kwietnia miejsce. 273

Stanisław Pachołek

Rzetnia pow. Kępno.

Papiery wojsk

na nazwisko Stan Nasiadek z Nawro wiat Kępno zaginęły Uprasza się o zw za wynagrodzeniem.

2 murarzy

na stałe zatrudnienie poszukuje

Majętność Emilianów